

Sygn. akt: I C 5/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 marca 2018 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie I Wydział Cywilny

w składzie następującym: Przewodniczący SSO Juliusz Ciejek

Protokolant: sekr. sądowy Aleksandra Bogusz

po rozpoznaniu w dniu 27 marca 2018 r. w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) **Spółki Akcyjnej z siedzibą w W.**

przeciwko K. D.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego K. D. na rzecz powoda (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 198.387 zł 11 gr (sto dziewięćdziesiąt osiem tysięcy trzysta osiemdziesiąt siedem złotych jedenaście groszy) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 17 sierpnia 2017 r. do dnia zapłaty,

II. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 15.320 (piętnaście tysięcy trzysta dwadzieścia) zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt I C 5/18

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 17 sierpnia 2017 r. złożonym w elektronicznym postępowaniu upominawczym (...) S.A. z/s w W. domagała się aby pozwany K. D. zapłacił na jej rzecz kwotę 198.387,11 zł z odsetkami za opóźnienie od dnia 17 sierpnia 2017 r. do dnia zapłaty oraz zasądzenia kosztów procesu.

W uzasadnieniu wskazała w dniu(...) r. miał miejsce wypadek komunikacyjny. Pozwany kierujący samochodem bez uprawnień do kierowania pojazdami mechanicznymi nie zachował ostrożności na drodze. W wyniku czego zjechał na pobocze, uderzył w przydrożne drzewo. Na skutek zachowania pozwanego, pasażer pojazdu doznał obrażeń ciała. Powód wypłacił odszkodowanie w łącznej kwocie 180.000 zł. Dlatego powód dochodzi od pozwanego zwrotu wypłaconego odszkodowania wraz z odsetkami (k. 4-8).

Pozwany odpowiedzi na pozew nie złożył. Na rozprawie w dniu 27 marca 2018 r. stawiał się jego pełnomocnik, który wniósł o oddalenie powództwa w całości. Zakwestionował wysokość dochodzonego roszczenia. Wskazał, że pozwany w chwili wypadku posiadał uprawnienia do kierowania pojazdami mechanicznymi. Wyrok karny dotyczący zakazu prowadzenia pojazdów zapadł przeciwko pozwanemu 4 dni przed wypadkiem i był nieprawomocny w chwili zdarzenia. W ocenie strony pozwanej, w chwili zdarzenia, pozwany nie utracił uprawnień do kierowania pojazdami. Z ostrożności procesowej wniósł o nieobciążanie pozwanego kosztami procesu (k. 452-452v).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Pozwany posiadał uprawnienie do kierowania pojazdami mechanicznymi kat. B bezterminowo od dnia 16 maja 2011 r.

W dniu 17 stycznia 2015 r. na skutek jazdy samochodem pod wpływem alkoholu został zatrzymany przez Policjantów i odebrano mu prawo jazdy. Prowadzono w związku z tym dochodzenie dotyczące prowadzenia pojazdu przez pozwanego w stanie nietrzeźwości. W dniu 21 stycznia 2015 r. postanowieniem Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Szczytnie (Ds. 109/15) zatrzymano pozwanemu prawo jazdy.

Wyrokiem w sprawie II K 84/15 Sądu Rejonowego w Szczytnie z dnia 28 kwietnia 2015 r. pozwany został uznany za winnego za to, że w dniu 17 stycznia 2015 r. na ulicy(...) M. w miejscowości W., prowadził samochód osobowy marki B. o nr. rej. (...) w ruchu lądowym, znajdując się w stanie nietrzeźwości, posiadając w pierwszej próbie 0,37 mg/l oraz w drugiej próbie 0,40 mg/l zawartości alkoholu w wydychanym powietrzu. Pozwany został skazany na krę grzywny w wysokości 100 stawek dziennych, przy czym jedna stawka została ustalona na kwotę 10 zł. Jednocześnie na mocy tego wyroku na podstawie art. 42 § 2 k.k. Sąd orzekł wobec K. D. zakaz prowadzenia w ruchu lądowym pojazdów mechanicznych kat. B na okres 1 roku, zaś na podstawie art. 63 § 2 k.k. zaliczył na poczet orzeczonego środka karnego okres rzeczywistego zatrzymania prawa jazdy tj. okres od dnia 17 stycznia 2015 r.

(dowód: pismo KPP w S. z dnia 25 maja 2015 r. k. 55 i 122, wyrok SR w Szczytnie w sprawie II K 84/15 k. 63v i 116, dokumentacja k. 29-147)

W dniu (...) około godziny 4:30 na odcinku drogi Z.-L. w miejscowości M., w gminie W., w powiecie (...), w województwie (...) doszło do zdarzenia drogowego. Pozwany na skutek naruszenia nieumyślnie zasada bezpieczeństwa w ruchu lądowym spowodował wypadek drogowy. Pozwany kierując samochodem osobowym marki B. (...) o nr. rej. (...) nie zachował należytej ostrożności i nie dostosował techniki jazdy do sytuacji drogowej. W wyniku tego, zjechał na prawe pobocze i uderzył w przydrożne drzewo. W wyniku upadku, pasażer tego pojazdu, M. B. doznał wieloodłamowego złamania kości udowej prawej, złamania otwartego wieoodłamowego podudzia prawego, złamania obojczyka prawego, rany szarpanej stawu skokowego prawego z uszkodzeniem stawu, ścięgna Achillesa, niedrożność tętnicy piszczelowej tylnej i niedokrwienie stopy, podejrzenie urazu klatki piersiowej ze złamaniem żebra I-go po stronie lewej, stłuczenia płuca.

W dniu, w którym doszło do wypadku, wyrok Sądu Rejonowego w Szczytnie w sprawie II K 84/15 był nieprawomocny.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Szczytnie z dnia 24 listopada 2015 r. pozwany został uznany za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i na mocy art. 177 § 2 k.k. został skazany na krę 1 roku pozbawienia wolności z warunkowym okresem jej zawieszenia wynoszącym lat 3. Nadto na podstawie art. 42 § 1 k.k. Sąd orzekł wobec pozwanego zakaz prowadzenia w ruchu lądowym wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 2 lat.

(dowód: kserokopia wyroku SR w Szczytnie w sprawie II K 497/15 k. 32v-33, dokumentacja k. 29-31, 34-54, 55v-62, 64-115, 117-121, 123-147)

W chwili zdarzenia sprawca wypadku posiadał ważne ubezpieczenie od odpowiedzialności cywilnej w (...), nr polisy (...).

(dowód: pismo KPP w S. k. 331, polisa k. 23)

Z dniem 26 października 2016 r. nastąpiło przejęcie portfela ubezpieczeń (...) S.A. Oddział w Polsce (działający pod marką handlową (...)) z siedzibą w W. przez (...) S.A. z siedzibą w W.. Działalność obu ubezpieczycieli z dniem 31 października 2016 r. została zintegrowana w ramach jednego podmiotu prawnego jakim był (...). Marka handlowa (...) jest używana przez (...) S.A.

(dowód: umowa sprzedaży oddziału k. 439-442, pismo (...) k. 164).

W wyniku zdarzenia z dnia (...) r., poszkodowany M. B. zgłosił (...) szkodę. W ramach przeprowadzonego postępowania likwidacyjnego oraz negocjacji ugodowych, (...) wypłaciła poszkodowanemu odszkodowanie w wysokości 180.000 zł.

(dowód: decyzje k. 170, 171, 171v-172, przelewy k. 25-28, k. 290-291, dokumentacja e-mail k. 151 – 156, k. 174-205, k. 219v-260, k. 269-273, k. 285-289, k. 292-313, k. 328-331, 334, k. 338v-343v, k. 349-359, k. 366-377, dokumentacja obrazująca stan zdrowia poszkodowanego M. B. oraz jego sytuację majątkową k. 156v-163, k. 206-219, k. 261-268, k. 274-284, k. 313v-327, k. 335v-338, k. 344-348v, k. 360-365, k. 377v-398)

Pismami z dnia 5 lutego 2016 r., 21 marca 2016 r. i 12 października 2016 r. powodowa Spółka wzywała pozwanego do zwrotu należności regresowej. Pismem z dnia 17 października 2016 r. powódka potwierdziła wysokość zadłużenia pozwanego wynoszącego 180.000 zł.

W wyniku wymiany korespondencji pomiędzy powodową spółką, a pełnomocnikiem pozwanego w postępowaniu przedsądowym, próbowano osiągnąć konsensus w sprawie rozliczenia regresowego na miesięczne raty. Jednak do ugody nie doszło.

(dowód: wezwania k. 20, 21, 22, 164, k. 165-166, 173, 269)

Do dnia wytoczenia powództwa pozwany nie uregulował należności.

(bezsporne)

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo okazało się zasadne i jako takie podlegało uwzględnieniu w całości.

W niniejszej sprawie, nie jest sporne, że strony łączyła umowa ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych oraz że dnia (...) r. pozwany spowodował wypadek drogowy i szkodę, którą naprawiła strona powodowa.

Za podstawę prawną dochodzonego przez powódkę roszczenia należy przyjąć art. 43 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124, poz. 1152). Zgodnie z jego brzmieniem zakładowi ubezpieczeń przysługuje prawo dochodzenia zwrotu wypłaconego z tytułu ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych odszkodowania, jeżeli kierujący:

1. wyrządził szkodę umyślnie lub w stanie po użyciu alkoholu albo pod wpływem środków odurzających, substancji psychotropowych lub środków zastępczych w rozumieniu przepisów o przeciwdziałaniu narkomanii;
2. wszedł w posiadanie pojazdu wskutek popełnienia przestępstwa;
3. nie posiadał wymaganych uprawnień do kierowania pojazdem mechanicznym, z wyjątkiem przypadków, gdy chodziło o ratowanie życia ludzkiego lub mienia albo o pościg za osobą podjęty bezpośrednio po popełnieniu przez nią przestępstwa;
4. zbiegł z miejsca zdarzenia.

Powódka podstawę swojego żądania upatrywała w tym, że wypłaciła poszkodowanemu odszkodowanie za zdarzenie, którego sprawcą był pozwany. W ocenie powódki, pozwany w chwili zdarzenia nie posiadał wymaganych uprawnień do kierowania pojazdem mechanicznym w rozumieniu powołanego art. 43 ust. 3 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych. Z kolei strona pozwana wywodziła, że zatrzymanie prawa jazdy jest czynnością techniczną, nieskutkującą zakazem prowadzenia pojazdów mechanicznych.

W związku z tym spór koncentrował się wokół tego, czy w chwili zdarzenia szkodzącego, pozwany posiadał uprawnienia do prowadzenia pojazdami, czy ich nie posiadał. Analiza i ocena zgromadzonego materiału dowodowego prowadziła do wniosku o słuszności roszczenia powódki.

Zgodnie bowiem z art. 3 ust. 1 ustawy z 5 stycznia 2011 r. o kierujących pojazdami, kierującym pojazdem może być osoba, która osiągnęła wymagany wiek i jest sprawna pod względem fizycznym i psychicznym oraz spełnia jeden z następujących warunków tj. posiada umiejętność kierowania pojazdem w sposób niezagrażający bezpieczeństwu, nieutrudniający ruchu drogowego i nienarażający kogokolwiek na szkodę oraz odpowiedni dokument stwierdzający posiadanie uprawnienia do kierowania pojazdem.

Z kolei bowiem, zgodnie z art. 135 ust. 1 lit. a ustawy o ruchu drogowym policjant zatrzyma prawo jazdy za pokwitowaniem w razie uzasadnionego podejrzenia, że kierujący znajduje się w stanie nietrzeźwości lub w stanie po użyciu alkoholu albo środka działającego podobnie do alkoholu. W takiej sytuacji policjant wystawi pokwitowanie uprawniające do kierowania pojazdem w okresie 24 godzin od chwili zatrzymania.

Nadto osobie, której zatrzymano dokument stwierdzający uprawnienie do kierowania pojazdami w trybie art. 135 ust. 1 lit. a, ulegają zawieszeniu na okres od dnia zatrzymania przez uprawniony organ do dnia wydania postanowienie o zatrzymaniu prawa jazdy. Do tych osób, którym uprawnienia zostały zawieszono stosuje się przepisy o cofnięciu uprawnień do kierowania pojazdami (art. 104a ustawy o kierujących pojazdami).

Lektura przepisów dotyczących ruchu drogowego skłania ku kategorycznemu stwierdzeniu, że w chwili wypadku w dniu (...) r. pozwany nie posiadał uprawnień do prowadzenia pojazdów mechanicznych. Cofnięcie uprawnień oznacza brak kompetencji do ich prowadzenia. Już z samego faktu zatrzymania prawa jazdy w wyniku prowadzenia pojazdu w stanie nietrzeźwości niejako automatycznie „odbiera uprawnienia”. Jest to podyktowane ochroną wszystkich uczestników ruchu drogowego. Restrykcyjne podejście do zachowania pozwanego jest ochroną skutków mogących powstać przy kolejnej próbie kierowania pojazdem w stanie nietrzeźwości. Dlatego nie można zgodzić się ze stroną pozwaną, że w niniejszej sprawie mamy do czynienia z czynnością techniczną jaką jest zatrzymanie (zabranie) jedynie dokumentu upoważniającego do jazdy samochodem. Tak by było, gdyby pozwany nie podróżował samochodem w stanie nietrzeźwości. Bowiem ustawodawca w ustawie o kierujących pojazdami nakłada sankcję poprzez zawieszenie uprawnień. Przy czym w stosunku do osób postępujących podobnie jak pozwany zatrzymanie prawa jazdy jest tożsame z cofnięciem uprawnień. Zatem pozwany kierując samochodem w dniu (...) r. nie posiadał ku temu stosownych formalnych umocowań. W tych okolicznościach nie ma też znaczenia, że wyrok orzekający zakaz prowadzenia pojazdów przez pozwanego był nieprawomocny, gdyż skutki cofnięcia uprawnień zaczęły biec od chwili zatrzymania mu prawa jazdy.

Gdyby zatrzymanie prawa jazdy nie było związane z jazdą samochodem pozwanego w stanie nietrzeźwości, to byśmy rzeczywiście mieli do czynienia z czynnością techniczną. Jednak z uwagi, że tego typu zachowania zasługują na szczególne potępienie, ustawodawca zdecydował się objąć powyższe stany surowszą sankcją – niemożnością prowadzenia pojazdów.

Prawo ubezpieczyciela do skorzystania z regresu co do zasady nie jest uzależnione od wystąpienia związku przyczynowego pomiędzy wykazaniem zaniedbań sprawcy szkody, a wypadkiem. Roszczenie regresowe powstaje bowiem z samego faktu, że kierujący dopuścił się pewnych negatywnych zachowań (tu prowadzenia pojazdu bez uprawnień). Oczywiście roszczenie regresowe stosownie do art. 6 k.c. musi zostać udowodnione, tym samym powódka musi wykazać okoliczności zawinionego zachowania kierowcy jak również rozmiar tego zawinienia.

W ocenie Sądu powódka powyższe okoliczności w sposób niebudzący wątpliwości udowodniła. Strona powodowa wypełniając zobowiązanie wynikające z umowy ubezpieczenia OC, wypłaciła poszkodowanemu - pasażerowie jadącemu razem z powodem, odszkodowanie w wysokości 180.000 zł. Przedłożyła cztery przelewy na okoliczność faktycznej zapłaty świadczenia. Pozwany wprawdzie kwestionował wysokość dochodzonego roszczenia, jednak były to gołosłowne twierdzenia, nie poparte żadną argumentacją i dowodami. Nadto z uwagi na brzmienie art. 217 § 2 k.p.c. były to twierdzenia spóźnione, albowiem pozwany tylko sobie znanych okoliczności nie złożył odpowiedzi na pozew i nie zgłosił wniosków dowodowych.

W związku z tym, Sąd zasądził od pozwanego całą kwotę dochodzoną w niniejszym postępowaniu, o czym orzekł na podstawie art. 43 ust. 3 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych w zw. z art. 828 § 1 k.c.

O obowiązku zapłaty odsetek Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 i § 2 k.p.c. Wielokrotnie w pismach powódka wzywała pozwanego zapłaty różnych kwot, w zależności od stopnia ich wpłacania poszkodowanemu. Jednak pismem z dnia 17 października 2016 r. powódka domagał się już całości dochodzonego roszczenia. Nie ulega zatem wątpliwości, że w dacie 17 sierpnia 2017 r. pozwany pozostawał w opóźnieniu w spełnieniu świadczenia. Dlatego o odsetkach orzeczono zgodnie z żądaniem pozwu.

O kosztach procesu orzeczono zgodnie z art. 98 k.p.c. Pozwany jako strona przegrywająca zobowiązany jest pokryć niezbędne koszty związane z celowym dochodzeniem praw i celową obroną.

Powódka poniósł następujące koszty: opłata od pozwu 9.920 zł oraz wynagrodzenie pełnomocnika w wysokości 5.400 zł, łącznie 15.320 zł.

Zgodnie z powyższym Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 15.320 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Instytucja odstąpienia od obciążenia strony przegrywającej kosztami postępowania przewidziana w art. 102 k.p.c. wyraża zasadę słuszności w orzekaniu o kosztach, stanowiąc wyjątek od zasady odpowiedzialności za wynik procesu. Wyjątek niepodlegający wykładni rozszerzającej, wykluczający stosowanie wszelkich uogólnień i wymagający do swego zastosowania wystąpienia wyjątkowych okoliczności. Przepis nie konkretyzuje pojęcia wypadków szczególnie uzasadnionych, pozostawiając ich kwalifikację przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności danej sprawy, sądowi. Jego zastosowanie znajduje uzasadnienie wyłącznie w szczególnych wypadkach, które każdorazowo podlegają ocenie przez sąd orzekający na tle okoliczności konkretnej sprawy.

Jak wskazał Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 29 czerwca 2012 r. (I CZ 34/12, LEX nr 1232459), do kręgu „wypadków szczególnie uzasadnionych” w rozumieniu art. 102 k.p.c. należą okoliczności zarówno związane z samym przebiegiem procesu, jak i leżące na zewnątrz. Do pierwszych zalicza się np. charakter żądania poddanego rozstrzygnięciu, jego znaczenia dla strony, subiektywne przekonanie strony o zasadności roszczeń, przedawnienie, do drugich - sytuację majątkową i życiową strony, z zastrzeżeniem, że nie jest wystarczające powołanie się jedynie na trudną sytuację majątkową, nawet jeśli była podstawą zwolnienia od kosztów sądowych i ustanowienia pełnomocnika z urzędu (tak też postanowienia Sądu Najwyższego: z 5 lipca 2013 r. IV CZ 58/13, Lex nr 1396462; z 29 czerwca 2012 r.)

Mając na uwadze powyższe rozważania, w ocenie Sądu pozwany nawet nie podjął próby wykazania jego trudnej sytuacji majątkowej i rodzinnej, o której mówił jego pełnomocnik na rozprawie w dniu 27 marca 2018 r. Wobec braku możliwości dokonania obiektywnej oceny kondycji finansowej i osobistej pozwanego i konieczności wystąpienia z pozwem w tej sprawie przez powoda, wobec braku rzeczywistej woli polubownego załatwienia tego sporu przez pozwanego, Sąd nie zastosował wobec pozwanego dobrodziejstwa wynikającego z art. 102 k.p.c.